

MARTA HOFMAN

Tektologia Aleksandra Bogdanowa – nauka przyszłości

Aleksandr Bogdanow był jednym z głównych przedstawicieli marksizmu i pozytywizmu w filozofii rosyjskiej na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku; jego zróżnicowany dorobek naukowy nie był jak dotąd systematycznie ani szczegółowo badany, czego konsekwencją jest z jednej strony powielanie w literaturze przedmiotu nie do końca adekwatnych interpretacji jego stanowiska, którego nie należy utożsamiać bogotwórstwem, zaś z drugiej umniejszanie jego wkładu zarówno w rozwój myśli rosyjskiej, jak i współczesnej nauki. Celem niniejszego artykułu jest rekonstrukcja koncepcji metodologicznej Bogdanowa – tektologii, uniwersalnej nauki organizacji, z uwzględnieniem źródeł filozoficznych poszczególnych jej tez. Na tej podstawie postaram się wykazać, dlaczego uniwersalna nauka organizacji może być rozpatrywana jako wczesna forma ogólnej teorii sprawnego działania Tadeusza Kotarbińskiego.

Słowa kluczowe: Bogdanow, marksizm, bogotwórstwo, tektologia, uniwersalna nauka organizacji, pozytywizm, ewolucjonizm, prakseologia

Wprowadzenie

W filozofii rosyjskiej przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku nie można wyróżnić ścisłej klasyfikacji kierunków filozoficznych, która byłaby powszechnie przyjęta przez historyków filozofii. Nie chodzi bynajmniej o to, że filozofowie rosyjscy nie dążyli do formułowania całościowych systemów, lecz o to, że tworząc je inspirowali się różnymi nurtami filozofii zachodniej, czego jaskrawym przykładem jest mało znane w polskich kręgach naukowych stanowisko Aleksandra Bogdanowa.

Aleksandr Aleksandrowicz Malinowski, bo tak w rzeczywistości nazywał się Bogdanow, urodził się w 1873 roku w Sokółce w Gubernii grodzieńskiej (obecnie Podlasie). Był rosyjskim filozofem, naukowcem i działaczem politycznym. Studiował nauki przyrodnicze na Uniwersytecie Moskiewskim, ukończył zaś medycynę na Uniwersytecie w Charkowie.

Bogdanow był przedstawicielem rosyjskiej inteligencji rewolucyjnej i współtwórcą partii bolszewików. Początkowo uchodził za jednego z głównych sprzymierzeńców Włodzimierza Lenina, a potem, za sprawą rozbieżnych poglądów filozoficznych i politycznych, za głównego wroga (zob. Rowley 1996, 8–9). Od 1905 roku Bogdanow był przedstawicielem Komitetu Centralnego w Petersburskiej Radzie Delegatów Robotniczych. W 1909 roku wraz z Anatolijem Łunaczarskim stworzył wewnątrz frakcji bolszewików grupę *Wpieriod* i założył szkoły robotnicze na Capri i w Bolonii (Jagodinskij 2006, 61). W 1910 roku z powodu narastającego konfliktu z Leninem został wyrzucony z partii i skupił się na pracy naukowej oraz działalności społecznej. Od 1917 do 1920 roku był głównym ideologiem organizacji Proletkult, której celem było przeformułowanie od podstaw kultury, nauki i społeczeństwa w duchu proletariackim. W 1918 roku stworzył Akademię Komunistyczną i został wykładowcą na Uniwersytecie Moskiewskim.

Bogdanow był także pomysłodawcą i dyrektorem pierwszego na świecie Naukowego Instytutu Klinicznej i Eksperymentalnej Hematologii i Transfuzji Krwi (1926), w którym rozpoczął pionierskie badania nad skutkami, jakie niesie przetaczanie krwi w procesach leczenia, gojenia oraz procesach starzenia. W swoich eksperymentach próbował zweryfikować hipotezy wysunięte m.in. w *Tektologii. Uniwersalnej nauce organizacji* (zob. Bogdanow 2003, 242–251). W latach 1926–1928 Bogdanow przeprowadził na sobie dwanaście eksperymentów wymienianej i jednoczesnej transfuzji krwi, z których ostatni, przeprowadzony 24 marca 1928 roku, zakończył się tragicznie. Zmarł 7 kwietnia 1928 roku w Moskwie. Niektórzy badacze wskazywali, że Bogdanow zginął śmier-

cią samobójczą, przetaczając sobie niewłaściwą grupę krwi (zob. Pomorski 1996, 37), jednak nie jest to do końca prawda. Najbardziej prawdopodobną przyczyną śmierci Bogdanowa było przetoczenie krwi ze złym odczynnikiem Rh, o którego istnieniu nikt w tamtych czasach nie wiedział, w przeciwieństwie do grup krwi, które zostały odkryte już w 1901 roku.

Bogdanow pozostawił po sobie bardzo bogaty dorobek naukowy. Do jego najważniejszych dzieł należą: *Krótki kurs nauki ekonomicznej* (wyd. 1897), *Podstawowe elementy historycznego spojrzenia na przyrodę* (wyd. 1899), *Poznanie z historycznego punktu widzenia* (wyd. 1902), *Empirio-nomizm – artykuły z filozofii* (1906–1906); *Tektologia, uniwersalna nauka organizacji* (tom pierwszy ukazał się w 1913 roku, tom drugi w 1917 roku, zaś całość – składająca się z trzech tomów – w 1922 roku). Bogdanow napisał również dwie powieści fantastyczno-naukowe zatytułowane *Czerwona gwiazda* (wyd. 1908) i *Inżynier Menniusz* (wyd. 1912), opowiadające o życiu idealnego społeczeństwa na Marsie. W utopiach tych zarysował pewne fundamentalne założenia uniwersalnej nauki organizacji.

Charakterystycznymi elementami systemu filozoficznego Bogdanowa, który rozwijał się niewątpliwie na pograniczu przyrodoznawstwa i filozofii naukowej (zob. Chwedeńczuk 2009, XII; Krajewski 2011, 28), stanowiącej przeciwwagę dla filozofii spekulatywnej, były pluralizm i scjentyzm. Podstawą jego światopoglądu, na co słusznie wskazywał George Gorelik (1980, v), był pozytywizm. Jego koncepcje stanowiły syntezę różnych, często bardzo odległych od siebie nurtów dziewiętnastowiecznej myśli zachodniej. Bogdanow inspirował się marksizmem, a mówiąc ściślej materializmem historycznym, energetyzmem Wilhelma Ostwalda, empiriokrytycyzmem Ernsta Macha i Richarda Avenariususa, a także filozofią ewolucyjną Herberta Spencera. W swoich pracach bazował na najnowszych zdobyczach nauk przyrodniczych, a przede wszystkim na teorii ewolucji Karola Darwina, która, jak powszechnie wiadomo, bardzo szybko wykroczyła poza obszar biologii i zaczęła być wykorzystywana w innych dyscyplinach, nie związanych z biologią. Prócz tego wykorzystywał pewne teoretyczne założenia katastrofizmu Georgesa Cuviera, które połączył w sposób harmonijny z perspektywą ewolucyjną.

Tektologia, uniwersalna nauka organizacji, jest projektem nowej dyscypliny. Bogdanow sformułował w niej szereg niezwykle istotnych, a zarazem prekursorskich idei, które odegrały dużą rolę w rozwoju współczesnej nauki. Stąd też tektologię można traktować jako naukę przeszłości. Punktem wyjścia moich rozważań będzie analiza światopoglądu filozoficznego Bogdanowa, w którym wyszedł on poza tradycyjne ramy marksizmu i pozytywizmu, poszukując nowych obszarów badawczych,

Bogdanow inspirował się marksizmem, a mówiąc ściślej materializmem historycznym, energetyzmem W. Ostwalda, empiriokrytycyzmem E. Macha i R. Avenariususa, a także filozofią ewolucyjną H. Spencera. W swoich pracach bazował na najnowszych zdobyczach nauk przyrodniczych, a przede wszystkim teorii ewolucji Darwina, która, jak powszechnie wiadomo, bardzo szybko wykroczyła poza obszar biologii i zaczęła być wykorzystywana w innych dyscyplinach, nie związanych z biologią. Prócz tego wykorzystywał pewne teoretyczne założenia katastrofizmu G. Cuviera, które połączył w sposób harmonijny z perspektywą ewolucyjną.

czego bezpośrednią konsekwencją było wyłonienie się uniwersalnej nauki organizacji. Następnie przejdę do omówienia źródeł tektologii oraz zarysu jej metodologii. Na tej podstawie postaram się wykazać, że była to koncepcja prekursorska względem prakseologii.

1. Marksizm jako system otwarty

Tektologia jest jednym z największych osiągnięć naukowych Bogdanowa. Niemniej jednak, jak słusznie wskazywał Wadim Sadowski, uniwersalna nauka organizacji nie była „przedmiotem badań i uznania, lecz bezlitosnej i całkowicie nieobiektywnej krytyki, a następnie również głębokiego zapomnienia” (Sadowski 1995, 50). Stało się tak głównie za sprawą Lenina i jego radykalnej krytyki empiriokrytycyzmu, przedstawionej w pracy *Materializm a empiriokrytycyzm* ([1908] 1948), dla której główną inspiracją, w negatywnym znaczeniu tego słowa, był nie kto inny, jak Bogdanow.

Szereg pisarzy – pisał Lenin – pragnących być marksistami, przedsięwziął u nas w roku bieżącym prawdziwą krucjatę przeciw filozofii marksizmu (...) okazuje się, że materializm obalony został przez naszych śmiałych wojowników, którzy z dumą powołują się na „współczesną teorię poznania”, na „nowoczesną filozofię” (...). Opierając się na tych wszystkich najnowocześniejszych rzekomo teoriach, nasi pogromcy materializmu dialektycznego posuwają się nieustraszenie wręcz do fideizmu. (Lenin 1948, 17–18)

Zarzucanie przez Lenina fideizmu, w którym głosi się wyższość wiary nad nauką, rosyjskim empiriokrytykom nie było zupełnie bezzasadne. Wewnątrz tego nurtu, który był bardzo zróżnicowany i wielostronny, wyłonił się ruch tzw. bogotwórców, którzy dostrzegli w marksizmie wymiar religijny. Należeli do nich m.in. Anatolij Łunaczarski¹ i Maksim Gorki. Jednakże, wbrew powszechnie utartemu pogładowi w literaturze przedmiotu (Tumarkin 1983, 22; Sharova 2019, 546–554), nie należał do nich Bogdanow. Może być to zaskakujące, gdyż to właśnie jego światopogląd filozoficzny – a także wypracowany przez niego utopijny ideał

1 Anatolij Wasiliewicz Łunaczarski był rosyjskim filozofem, publicystą, pisarzem, pedagogiem, działaczem politycznym i społecznym. Wraz z Aleksandrem Bogdanowem, Maksimem Gorkim i Pawłem Juszkiewiczem uznawany jest za czołowego przedstawiciela rosyjskiego empiriokrytycyzmu. Do jego najważniejszych dzieł filozoficznych należą: *Problemy idealizmu* (1903), *Metamorfoza pewnego myśliciela* (1904), *Religia i socjalizm* (1908) (zob. Walicki 2005, 725–726).

społeczeństwa socjalistycznego, ukształtowanego na zasadach kolektywizmu i ogólnych metod oraz praw organizacji, które obowiązywać miały we wszystkich sferach doświadczenia (z kulturą i edukacją włącznie) – stanowiły pośrednio podstawę teoretyczną bogotwórstwa, na co wskazywał zresztą sam Łunaczarski (1911, 377–378).

Bogotwórstwo opiera się na nietradycyjnym podejściu do religii i próbie pogodzenia jej z doktryną marksizmu. Z perspektywy tego nurtu, socjalizm należy rozpatrywać jako religię, która nie ma wymiaru transcendentnego, lecz wymiar w pełni immanentny. „Naukowy socjalizm – jak wskazywał Łunaczarski – jest najbardziej religijny ze wszystkich religii” (Gostiejew 2008, 113).

Bogotwórstwo to projekt nowej antropocentrycznej postaci religii; religii socjalistycznej, w której miejsce Boga będzie zajmować ludzkość, a kluczową rolę w przemianach społecznych będzie odgrywał proletariariat. Bogotwórcy traktowali marksizm jako wiarę w możliwość stworzenia sprawiedliwego społeczeństwa, w którym będą panować wolność, równość i absolutne zjednoczenie wszystkich ludzi, co więcej, społeczeństwa, w którym zniesieniu ulegną wszelkie podziały i antagonizmy klasowe. W ich ujęciu marksizm nie wiąże się z odrzuceniem religii, tylko z koniecznością stworzenia nowej religii, wolnej od wiary w siły nadprzyrodzone czy nieśmiertelność i istnienie osobowego Boga: „(...) socjalizm jest (...) religią bez Boga – pisał Łunaczarski – nie zawierającą w sobie nawet grama mistyki i metafizyki” (Franc 2001, 208). Religia bogotwórców to religia z natury ludzka w tym sensie, że centralne miejsce zajmuje w niej nie Bóg, lecz człowiek. Nosicielem boskości jest ludzkość traktowana jako zjednoczona zbiorowość – kolektyw. To właśnie on posiada w sobie moc twórczą i sprawczą, którą przypisywano dotąd Bogu.

Nowa wiara – pisze L. Kołakowski – daje przeczcucie wielkiej harmonii, ku której zmierza ludzkość, budzi nadzieję nieśmiertelności kolektywnej, wobec której niknie śmiertelność osobnicza, nadaje sens poczynaniom ludzkim. Właściwym twórcą Boga jest proletariariat, a rewolucja proletariacka – to podstawowy akt bogotwórstwa. (Kołakowski 2009, 458)

W ujęciu Łunaczarskiego socjalizm bogotwórczy jest więc nową, a zarazem najwyższą, postacią religii.

Najbardziej nieprzejednanym i radykalnym krytykiem idei bogotwórstwa był Lenin. Pisał o tym w taki oto sposób: „(...) ot, jakaś tam niby mieszanina »konsekwentnego« ateizmu i »pobłażliwości« dla religii, jakiejś »pozbawione zasad« wahania między rewolucyjną wojną z bogiem

a tchórzliwą chęcią »przypodobania się« wierzącym robotnikom” (Lenin [1909] 2006, 4). Uważał on bowiem, że marksizm rozpatrywany jako socjalizm naukowy był od podstaw doktryną wrogą religii oraz doktryną ateistyczną. „Marksizm – to materializm. Jako taki – pisał Lenin – jest on tak samo nieubłagane wrogi religii, jak materializm encyklopedystów XVIII wieku lub materializm Feuerbacha (...) Powinniśmy walczyć z religią. Jest to abecadło całego materializmu, a więc również marksizmu” (ibid.). Z tego też względu koncepcję bogotwórstwa, której fundament stanowiły rozważania o charakterze religijnym, rozpatrywał on jako koncepcję heretycką względem marksizmu. Podobnie zresztą traktował filozofię organizacyjną Bogdanowa – empiriomonizm.

Przeciwnikiem traktowania socjalizmu naukowego jako formy religii był również Bogdanow. W jego koncepcjach filozoficznych nie sposób znaleźć terminu „bogotwórstwo”. Nie ma w nich również prób sprowadzania marksizmu do religii. Bogdanow, który był pozytywistą, dokonywał ścisłego rozróżnienia na myślenie naukowe, które jest oparte na metodologii nauk przyrodniczych, będącej wzorcem dochodzenia naukowego, i na myślenie religijne, które ze swej natury ma charakter autorytarny, pasywny oraz absolutny. W jego ujęciu „»wiara« to stosunek człowieka do uznanego przez niego autorytetu (...) oparty na posłuszeństwie” (Bogdanow 1991, 40) i nie ma na nią miejsca ani w nauce, ani w marksizmie.

Marksizm, a *de facto* materializm historyczny, czyli obiektywny opis rozwoju dziejowego, w którym to kapitalizm jest koniecznym etapem na drodze do socjalizmu, Bogdanow rozpatrywał w pewnym sensie jako system otwarty. To znaczy, jako taki, który można, a zarazem trzeba rozwijać, uzupełniać i przekształcać. „[K]ażdy wielki krok w rozwoju nauki – pisał on – polega właśnie na tym, że znajduje się nowy punkt widzenia, nową drogę, nową metodę” (Bogdanow 1991, 48). Bogdanow był przekonany, że marksizm należy dostosować do współczesnego stanu wiedzy zarówno w dziedzinie filozofii, jak i dziedzinie nauk przyrodniczych. Koncepcją, która najlepiej spełniała ten postulat była filozofia pozytywistyczna Macha: „Empiriokrytycyzm – pisał Bogdanow – jest współczesną formą pozytywizmu, rozwijającą się na gruncie najnowszych metod przyrodoznawstwa z jednej strony i najnowszej krytyki filozoficznej z drugiej” (Bogdanow 1904, 8).

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że zestawienie empiriokrytycyzmu z marksizmem, choć bardzo nowatorskie i pomysłowe, było ugruntowane w przeważającej mierze ideologicznie, na co wskazywał Mikołaj Bierdajew:

Niepoprawnie większemu wypaczeniu uległ w Rosji empiriokrytycyzm. Ta abstrakcyjna i subtelna forma pozytywizmu, wyrosła z niemieckiej tradycji krytycznej, przyjęta została niemal jak nowa filozofia proletariatu, którą Bogdanow, Łunaczarski i inni wykorzystali swoiście, niczym swoją własność (...). W rzeczywistości Avenarius miał równie mało wspólnego z socjaldemokracją jak inni niemieccy myśliciele i jego filozofię mogłaby z nie mniejszym powodzeniem wykorzystać na przykład liberalna burżuazja; powołując się na Avenariusia mogłaby ona nawet uzasadniać swoje odchylenie „prawicowe”. (Bierdajew 1986, 22)

Stąd też była to próba w pewnym sensie sztucznego dostosowania filozofii Macha do potrzeb politycznych i społecznych panujących w ówczesnej Rosji, która to próba się skądinąd nie do końca powiodła, albowiem stała się przedmiotem powszechnej krytyki w rosyjskich kręgach filozoficznych związanych z marksizmem – zarówno z jego odłamek ortodoksyjnym, jak i nieortodoksyjnym. Nie świadczy to jednak o tym, że nie niosła ona za sobą także pozytywnych konsekwencji.

Bogdanow dążył do stworzenia podstaw nowej filozofii, która będzie łączyć w sobie zarówno filozofię teoretyczną opartą na przyrodoznawstwie, jak i filozofię praktyczną, która pozwoli zmieniać rzeczywistość społeczną i stymulować aktywnie jej postęp. W swoich rozważaniach koncentrował się przede wszystkim na tematyce społecznej. Nie znaczy to jednak, że się do niej ograniczał. Interesowały go również zagadnienia związane ściśle z filozofią nauki, teorią poznania i teorią wiedzy.

2. Źródła i status tektologii

Bogdanow nie wypracował całościowego systemu, niemniej jednak wszystkim jego koncepcjom przyświecał ten sam cel, a mianowicie stworzenie monistycznego obrazu świata. Do tego sprowadzało się, zdaniem Bogdanowa, główne zadanie filozofii naukowej. „Filozofia – pisał on – dąży do wypracowania harmonijnego i całościowego systemu doświadczenia, w którym panowałaby jedna metoda i jedna tendencja, w którym nie byłoby różnicowania i sprzeczności” (Bogdanow 1913, 147). To właśnie za jej pośrednictwem może dojść do zjednoczenia poszczególnych dziedzin doświadczenia, a także nauki. Teza ta została zaczerpnięta przez Bogdanowa z filozofii Spencera, który, jak słusznie pisał Leszek Kołakowski, „sądził, że kierowniczym ideałem wiedzy jest sprowadzenie jej do jednej uogólnionej formuły czy też »najwyższego prawa« (...). W ujednoczonej nauce rozmaite

Bogdanow dążył do stworzenia podstaw nowej filozofii, która będzie łączyć w sobie zarówno filozofię teoretyczną opartą na przyrodoznawstwie, jak i filozofię praktyczną, która pozwoli zmieniać rzeczywistość społeczną i stymulować aktywnie jej postęp.

i jakościowo zróżnicowane formy bytu dałyby się wyrazić w tym samym języku” (Kołakowski 2015, 98–99).

Zjednoczony i jednorodny obraz świata wynika według Bogdanowa wprost z nauki, w której istnieją uniwersalne odkrycia – jak teoria ewolucji, uniwersalne metody, a także dziedziny pograniczne. Prócz tego monizm stanowi najbardziej oszczędny sposób ujmowania rzeczywistości. Ma on zatem funkcje ściśle ekonomiczne. W podobnym duchu rozpatrywał to Mach, który pisał o tym w taki oto sposób: „Ten podstawowy pogląd (...) można obecnie utrzymać we wszystkich dziedzinach doświadczenia; jest więc poglądem, który odpowiada aktualnej całości wiedzy przy najmniejszym nakładzie kosztów, w sposób bardziej ekonomiczny niż inne” (Mach 2009, 29). Paradoxs polega na tym, że nauka nie jest bynajmniej zjednoczona; przeciwnie – za sprawą specjalizacji jest niezwykle zróżnicowana. Składa się na nią szereg dyscyplin i subdyscyplin, które w dużej mierze rozwijają się względem siebie w sposób autonomiczny. Niewątpliwie dość trudno pogodzić to, z teoretycznego punktu widzenia, z monistycznym ujmowaniem rzeczywistości. Z tej przyczyny Mach (1899, 98–99; 1902, 31–32) wskazywał, że nauka będzie w przyszłości rozwijać się w kierunku zjednoczenia. Proces ten będzie sprowadzać się do wypracowania wspólnych celów i metod dla poszczególnych jej dziedzin. Stanowisko to jest do pewnego stopnia zgodne z obecnym stanem wiedzy i rozwojem podejścia systemowego w nauce, którego źródłem była ogólna teoria systemów i cybernetyka (zob. Lubański 1978, 102–103). Dzieli się ono na dwa rodzaje (Ross Ashby 1991, 250). Pierwszy to kierunek empiryczny. Zgodnie z nim badamy prawidłowości, jakim podlegają konkretne systemy: biologiczne, psychologiczne, społeczne i techniczne. Na ich podstawie wyprowadzamy twierdzenia o prawidłowościach, którym podlegają systemy jako takie. Drugi kierunek badań, jaki można przyjąć w analizie systemowej, to kierunek teoretyczny, który może być wykorzystywany w rozwijaniu innych dyscyplin naukowych. Jego punktem wyjścia jest badanie prawidłowości systemów teoretycznych, a następnie stosowanie ich do systemów konkretnych. Jak wskazuje Armen Tachtadzian: „Jedną z charakterystycznych cech współczesnej nauki jest coraz większa tendencja w zbliżaniu do siebie różnych i odrębnych dziedzin wiedzy (...), która opiera się na zjednoczeniu metod naukowych oraz na ustaleniu ogólnych prawidłowości” (Tachtadzian 1972, 200). Świadczy o tym m.in. rozwój badań interdyscyplinarnych. W takim ujęciu nauka składa się ze zróżnicowanych dyscyplin, między którymi zachodzi wiele podobieństw i wzajemnych uwarunkowań. Tworzą one spójną i usystematyzowaną całość na zasadzie mozaiki. Postulat zjednoczenia nauk można traktować

jako punkt wyjścia dla rozważań Bogdanowa, który postawił sobie za cel stworzenie teorii, która dokona redukcji wszystkich dziedzin ludzkiej wiedzy do jednej nauki.

Jaki jest zatem status tektologii?² Na pytanie to trudno jest udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Początkowo tektologię rozpatrywano jako koncepcję filozoficzną z obszaru idealizmu subiektywnego, powiązaną ściśle z empiriokrytycyzmem. Z taką interpretacją trudno się jednak zgodzić. Owszem, w tektologii występuje wiele nawiązań do systemu filozoficznego Macha, a także innych myślicieli pozytywistycznych, lecz nie wynika z tego, że można ją wprost utożsamiać z filozofią. Jak słusznie zauważył Kazimierz Perechuda, „w ramach filozofii mieszczą się treści mające niewiele wspólnego z koncepcją i charakterem nowej, uniwersalnej nauki organizacji” (Perechuda 1984, 23). W rzeczywistości Bogdanow dokonał ścisłego rozgraniczenia między jedną i drugą dziedziną. Elementem, który łączy pośrednio naukę organizacji z filozofią jest wspólny obszar badań, którym jest rzeczywistość rozumiana monistycznie. Różni je natomiast zarówno cel badań, jak i perspektywa badawcza. W przypadku tektologii Bogdanowa świat i wszelkie procesy w nim zachodzące są analizowane z organizacyjnego punktu widzenia, czyli funkcjonalnie. Co się zaś tyczy celów, to mają one wymiar praktyczny. Chodzi bowiem o wykrycie uniwersalnych prawidłowości, którym podlegają dowolne zjawiska, na podstawie których będzie można w sposób planowy sterować ich przebiegiem. Do filozofii Bogdanow odnosił się bardzo krytycznie nie tylko w swoich pracach filozoficznych, lecz również w powieści fantastyczno-naukowej *Czerwona gwiazda*, w której pisał:

Oczywiście, wszelka filozofia jest wyrazem słabości i fragmentaryczności poznania, niedostatecznego rozwoju nauki; to próba stworzenia całościowego obrazu Istnienia, w którym zapełnia się luki naukowego doświadczenia hipotezami; dlatego filozofia zostanie na Ziemi wyeliminowana, tak jak już u nas wyeliminował ją monizm nauki. (Bogdanow 1908, 126)

W *Tektologii* Bogdanow podkreślał, że filozofia jako dziedzina teoretyczna, nie mająca żadnego odniesienia do działalności praktycznej człowieka, a tym samym nie mająca wartości poznawczej, stanowi zbędną gałąź ludzkiej wiedzy, która zostanie w przyszłości wyparta przez uniwersalną naukę organizacji. W jego ujęciu „[t]ektologia jest, w istocie,

2 Termin „tektologia” pochodzi od greckiego słowa „tekon” („budowniczy”). Został on zaczerpnięty przez Bogdanowa z teorii morfologii ogólnej Ernsta Haecckela (zob. Gare 2000, 349; White 2018, 290).

Elementem, który łączy pośrednio naukę organizacji z filozofią jest wspólny obszar badań, którym jest rzeczywistość rozumiana monistycznie. Różni je natomiast zarówno cel badań, jak i perspektywa badawcza.

próbą przezwyciężenia filozofii” (Bogdanow 2003, 86). Stąd też nie powinno się utożsamiać obu dziedzin.

Pojawia się w tym miejscu pewna trudność. Otóż, czy tektologia jest rzeczywiście całkowicie niezależna od filozofii, jak chciał tego Bogdanow? Wydaje się, że nie. Wprawdzie jest ona projektem nowej dyscypliny naukowej, mającej charakter empiryczny, nie znaczy to jednak, że jest ona wolna od założeń metafizycznych, czy też pewnych treści filozoficznych. „Horyzonty tektologii – pisał Tadeusz Kotarbiński – mają zasięg uniwersalny, ogólnontologiczny, filozoficzny, światopoglądowy” (Kotarbiński 1975, 23). Dzieje się tak głównie za sprawą tego, że postulowany przez Bogdanowa monizm organizacyjny, który prowadzić miał do stworzenia zjednoczonego obrazu świata, nie ma wymiaru naukowego, lecz właśnie filozoficzny. Nie można w tym miejscu pominąć również przyjętej przez filozofa perspektywy ewolucyjnej, rozwijanej wcześniej przez Spencera, zgodnie z którą wszystkie zjawiska i procesy, niezależnie od swojej natury ontologicznej, mają w pewnym sensie własności charakterystyczne dla organizmów żywych: są zmienne, dynamiczne, dążą do rozwoju i przystosowania się do zróżnicowanych warunków środowiska. Na podstawie istnienia analogii struktur różnych dziedzin doświadczenia Bogdanow zakładał, że w świecie istnieje jedność strukturalna, dzięki której możemy wykryć pewne powszechne prawidłowości, wspólne dla różnych dziedzin doświadczenia. Nie bez przyczyny więc M. Bierdiajew zarzucał mu, że „jest zbyt dużym metafizykiem w nauce i zbyt dużym pozytywistą w filozofii (...)” (Bierdiajew 1902, 848).

Uniwersalna nauka organizacji Bogdanowa jest koncepcją metodologiczną, na co jako pierwszy zwrócił uwagę Kotarbiński³. Pisał on: „nie są sobie bynajmniej obce tektologia i metodologia (...), gdyż druga prawi głównie o metodach pracy myślowej w naukach, pierwsza zaś obejmuje wszelkie metody, a więc i takie (...)” (Kotarbiński 1957, 387). Nauka organizacji jest więc metodologią uniwersalną. Bez wątpienia największą rolę w kształtowaniu się tej koncepcji odegrał empiriokrytycyzm i głoszona przez Macha ekonomia myślenia, zgodnie z którą w nauce powinniśmy dążyć do takich rozstrzygnięć, które pozwolą nam ująć jak największą ilość faktów w jak najprostszy sposób. Urzeczywistnieniem tej zasady jest tektologia, którą charakteryzuje wysoki stopień abstrakcyjności, uniwersalny przedmiot badań, a także uniwersalna perspektywa badawcza, o czym przekonamy się dalej.

3 Wskazywał na to również sam Bogdanow, który uważał, że tektologia w stosunku do innych dziedzin jest ich rozwinięta, a zarazem uogólnioną metodologią (zob. Bogdanow 2003, 411).

3. Tektologia jako uniwersalna teoria form organizacyjnych

Tektologia to interdyscyplinarna nauka empiryczna, która opiera się na metodach wypracowanych w przyrodoznawstwie, z którym, podobnie jak z innymi dyscyplinami, łączy ją ścisła zależność, gdyż jest ona ich uogólnioną metodologią, na podstawie której dziedziny te powinny zostać przekształcone. Zdaniem Bogdanowa uniwersalna nauka organizacji powinna „naukowo usystematyzować całe doświadczenie (...)” (Bogdanow 2003, 61), zarówno zjawiska przyrody organicznej i nieorganicznej, jak i rzeczywistość społeczną człowieka, jego działalność praktyczną i poznawczą. Zakres badawczy nauki organizacji jest więc nieograniczony. Obejmuje on dowolne zjawiska i przedmioty występujące w świecie. Odnosi się także do wszelkich form działania, a także skutków, jakie ono za sobą niesie.

W swojej pracy badawczej Bogdanow skupiał się przede wszystkim na wykryciu podobieństw, jakie zachodzą w różnych sferach doświadczenia, wykryciu uniwersalnych metod i praw naukowych, a także sformułowaniu nowej terminologii, która będzie mogła być używana we wszystkich dziedzinach wiedzy. Opierał się on przy tym wyjściowo na dwóch warunkach. Pierwszy wiązał się z koniecznością wprowadzenia uniwersalnego przedmiotu badań i nowej perspektywy badawczej, która pozwoli na redukcję wszystkich zjawisk do jednej płaszczyzny, zaś drugi z koniecznością opracowania formalnej i uniwersalnej aparatury pojęciowej.

Świat według Bogdanowa stanowi monistyczną jedność. Wszelkie granice i podziały, które narzuca nam nauka i praktyka życiowa, mają charakter pozorny. W analogiczny sposób ujmował to później Bertalanffy w ogólnej teorii systemów, której poprzedniczką była tektologia: „rzeczywistość jawi się jako olbrzymi hierarchiczny porządek zorganizowanych bytów, prowadzący, w procesie nakładania się wielu poziomów, od systemów fizycznych i chemicznych do biologicznych i socjologicznych” (Bertalanffy 1984, 120). Źródłem tego stanowiska jest monizm neutralny Macha, którego głównym celem było przewyciężenie metafizyki i dualizmu kartezjańskiego, który Bogdanow przekształca w monizm organizacyjny. Zgodnie z nim świat składa się z kompleksów (systemów lub form organizacyjnych), czyli pewnych całości złożonych z neutralnych elementów, które charakteryzują się różnym poziomem organizacji. W zależności od perspektywy lub roli funkcjonalnej danej całości, która jest uwarunkowana sposobem połączenia jej składników, w jednych przypadkach będziemy traktować ją jako kompleks fizyczny, zaś w innych jako kompleks psychiczny (zob. Mach 2009, 17).

Tektologia to interdyscyplinarna nauka empiryczna, która opiera się na metodach wypracowanych w przyrodoznawstwie, z którym, podobnie jak z innymi dyscyplinami, łączy ją ścisła zależność, gdyż jest ona ich uogólnioną metodologią, na podstawie której dziedziny te powinny zostać przekształcone.

W ujęciu Bogdanowa kompleksy są z natury dynamiczne i zmienne. Charakteryzują się one różnym stopniem złożoności, a co za tym idzie różnym stopniem organizacji. „Wszystkie te formy – w ich wzajemnych związkach i wzajemnej walce, w ich ciągłych przemianach – tworzą światowy proces organizacji, nieograniczenie rozwijający się w swoich częściach, nieprzerwany i nierozzerwalny w swojej całości” (Bogdanow 2003, 32). W ten sposób czynnikiem, który w tektologii jednocy odrębne dziedziny doświadczenia jest organizacja, albowiem każde zjawisko, niezależnie od tego, w jakiej dziedzinie doświadczenia zachodzi, może być rozpatrywane jako zjawisko zorganizowane lub, przeciwnie, jako zdezorganizowane. Organizacja stanowi najważniejszą kategorię tektologii, ponieważ odnosi się ona zarówno do przedmiotu badań tej dyscypliny, jak i perspektywy, z jakiej ten przedmiot powinniśmy badać.

Co zatem należy rozumieć poprzez „organizację”? Jak słusznie wskazuje Kotarbiński, termin ten może być definiowany na wiele sposobów. Pisał on: „W trzech przynajmniej znaczeniach bywa używane słowo organizacja: albo jako nazwa obiektu posiadającego pewien ustrój, albo jako nazwa samego właśnie ustroju obiektu, samego układu relacji wiążących wzajem jego części oraz relacji wiążących te części z całością, albo wreszcie jako nazwa czynności nadawania obiektowi podobnie rozumianego ustroju, inaczej – nazwa czynności organizowania” (Kotarbiński 2006, 38). W podobny sposób rozpatruje ten termin Bogdanow, gdyż nie dokonuje on w tektologii rozgraniczenia między organizacją i kompleksem zorganizowanym. Określa je, zgodnie z arystotelesowskim holiżmem, jako „całość, która jest większa od sumy swoich elementów” (Bogdanow 2003, 63). Wynika to z dynamicznej natury form organizacyjnych. Składają się one z tzw. aktywności-oporów, które nieustannie oddziałują ze sobą, a traktowane jako całość, oddziałują ze swoim środowiskiem. Należy zaznaczyć, że opór i aktywność nie powinny być postrzegane jako dwa odrębne procesy, tylko jako jeden proces. Każdy element – w zależności od tego, czy podlega oddziaływaniu innych elementów, czy sam na nie oddziałuje – może być albo oporem, albo aktywnością. Wszystko zależy od tego, pod jakim kątem analizujemy dany kompleks. Na podstawie elementów i ich oddziaływań można wyróżnić kompleksy zorganizowane, w których aktywności przewyższają opory, zdezorganizowane, w których opory przewyższają aktywności, a także neutralne, w których aktywności i opory się równoważą. O ile dwa pierwsze przypadki są w sposób nieograniczony rozprzestrzenione w przyrodzie, o tyle ostatni ma charakter idealny. Bogdanow był przekonany, że w świecie istnieje jedynie ruchoma równowaga, która powoduje, że stan równowagi jest zawsze pozorny, a nie faktyczny.

Uniwersalny przedmiot badań daje początek nowej, a zarazem uniwersalnej perspektywie badawczej. Jest ona uniwersalna w tym sensie, że pozwala zredukować wszystkie istniejące kompleksy, niezależnie od tego, czy należą one do przyrody ożywionej, nieożywionej, czy też są one wytworem działalności praktycznej albo poznawczej człowieka, do jednej płaszczyzny. Rzecz dotyczy tzw. organizacyjnego punktu widzenia. Polega on na analizowaniu danego systemu z dwóch wzajemnie uzupełniających się perspektyw (zob. Bogdanow 2003, 82). Jedna obejmuje relacje, jakie zachodzą między elementami, z których się składa, druga zaś relacje, jakie zachodzą między nim i jego otoczeniem. Przy czym poprzez otoczenie danego systemu należy rozumieć inne systemy, z którymi wchodzi on w interakcje. Organizacyjny punkt widzenia pozwala badać dany przedmiot złożony w sposób jak najbardziej ogólny, a zarazem całościowy, gdyż uwzględni on zarówno jego relacje wewnętrzne, czyli jego strukturę, jak i zewnętrzne, czyli jego stosunek do otoczenia.

Centralnym problemem tektologii jest wykrycie uniwersalnych mechanizmów organizacji, które wpływają na funkcjonowanie systemów. Z tej przyczyny koncepcja ta może być rozpatrywana jako teoria prakseologiczna, która ma za zadanie opracować warunki sprawnego działania w ogóle. Obejmuje to problematykę związaną z procesami kształtującymi i regulującymi formy organizacyjne.

4. Mechanizm kształtujący i regulujący

W tektologii Bogdanow wyróżnia dwa uniwersalne mechanizmy, którym podlegają kompleksy. Należą do nich: mechanizm kształtujący oraz regulujący. Pierwszy odnosi się do procesów odpowiedzialnych za tworzenie się kompleksów. Z kolei drugi, który ma charakter wtórny względem pierwszego, obejmuje procesy związane z ich rozwojem lub zniszczeniem.

Mechanizm kształtujący opiera się na koniugacji, która prowadzi do łączenia się pewnych elementów lub całych kompleksów. Proces ten jest siłą napędową zmienności w przyrodzie. Koniugacja „gwarantuje konsekwentny bieg rozwoju, wykluczając proste powtórzenie, prosty powrót jednych i tych samych form” (Bogdanow 2003, 222). Prowadzi ona zawsze do zmian strukturalnych systemów lub powstania nowych systemów. Przykładem koniugacji jest w zasadzie każde oddziaływanie wzajemne między kompleksami. Jej warunkiem koniecznym jest istnienie wspólnych ogniw między elementami, co z kolei stanowi podstawę dla tzw. połączenia łańcuchowego, które może mieć charakter jednorodny

Centralnym problemem tektologii jest wykrycie uniwersalnych mechanizmów organizacji, które wpływają na funkcjonowanie systemów. Z tej przyczyny koncepcja ta może być rozpatrywana jako teoria prakseologiczna, która ma za zadanie opracować warunki sprawnego działania w ogóle. Obejmuje to problematykę związaną z procesami kształtującymi i regulującymi formy organizacyjne.

lub niejednorodny. W przypadku, gdy dane kompleksy nie posiadają wspólnych ogniw, należy je albo przekształcić, albo zastosować metodę ingresji, która jest „uniwersalną metodą połączenia łańcuchowego” (Bogdanow 2003, 101). Polega ona na wprowadzeniu kompleksu pośredniego, który posiada elementy wspólne zarówno z jednym, jak i drugim kompleksem, co umożliwia powstanie między nimi więzi organizacyjnej. Jako przykład może posłużyć nam tłumacz symultaniczny, który umożliwia komunikację między ludźmi mówiącymi w różnych językach. Przeciwnością ingresji jest desingresja, która prowadzi do częściowego lub całkowitego rozerwania więzi organizacyjnej między kompleksami i utworzeniem się tzw. granicy tektologicznej, która jest tożsama z zakończeniem oddziaływania między nimi.

W tektologii z procesem rozerwania i tworzenia więzi organizacyjnej związany jest bezpośrednio uniwersalny mechanizm kryzysu, który opiera się pośrednio na perspektywie wysuniętej w katastrofizmie Cuviera. Poprzez kryzys należy rozumieć wszelkie zmiany strukturalne form organizacyjnych wywołane czynnikami zewnętrznymi. Jego istota „sprowadza się do tworzenia lub naruszania desingresji całkowitych” (Bogdanow 2003, 346). Kryzysy dzielą się na kryzysy C, które opierają się na koniugacji oraz kryzysy D, które opierają się na desingresji. Przy czym można je traktować jako dwie strony jednego procesu, który prowadzi do zmian: „Wszystkie kryzysy – jak wskazuje Bogdanow – zaczynają się od fazy C oraz wszystkie kończą się na fazie D” (ibid., 348). Kryzys organizacyjny zachodzi wtedy, gdy w wyniku zmiany warunków rozwoju dochodzi do zachwiania stanu równowagi danego systemu, a tym samym naruszenia jego trwałości i przejścia do nowego stanu równowagi. Jego rezultatem jest powstanie w pewnym sensie nowego systemu, ponieważ dochodzi do zmiany jego dotychczasowego ustroju, czy też budowy.

Z perspektywy tektologii każdy system, żeby przetrwać, musi dostosowywać się do zmiennych warunków otoczenia poprzez nieustanny rozwój, który prowadzi do nieodwracalnych zmian. Proces adaptacji uwarunkowany jest przez uniwersalny mechanizm regulujący, który jest odpowiedzialny za trwałość strukturalną i ilościową form organizacyjnych. Opiera się on na procesie doboru, który prowadzi w jednych przypadkach do zachowania systemu, w innych do jego przekształcenia, a w jeszcze innych, jeśli dochodzi do konsekwentnego zmniejszania ilości elementów systemu, prowadzi do jego rozpadu. Warto podkreślić w tym miejscu, że kategoria ta nie powinna być utożsamiana z doбором naturalnym, ponieważ jej zakres nie ogranicza się jedynie do rozwoju form organicznych. Przeciwnie, odnosi się on do dowolnych całości

złożonych z elementów. Przy czym w najprostszej postaci dobór organizacyjny to proces zachowania lub zniszczenia systemu.

Bogdanow dzieli dobór na dwa rodzaje: dobór konserwatywny, który reguluje formy statyczne oraz dobór progresywny, który reguluje formy dynamiczne, czyli takie, które podlegają nieustannemu rozwojowi. Następstwem progresywnej postaci doboru jest „*zmniejszenie lub zwiększenie ilości elementów kompleksów (...)*” (Bogdanow 2003, 134). W pierwszym przypadku mamy do czynienia z wpływem doboru ujemnego, który sprowadza się do aktów desingresji, prowadzącej do uproszczenia lub zniszczenia struktury formy, zaś w drugim przypadku z wpływem doboru dodatniego, który sprawdza się do aktów koniugacji, zwiększającej złożoność strukturalną formy. Oba mechanizmy działają nieustannie na systemy w toku ich rozwoju i mogą zachodzić w rozmaitych konfiguracjach. To, czy w danym przypadku system będzie podlegał doborowi progresywnemu dodatniemu czy ujemnemu zależy w przeważającej mierze od tego, jakie czynniki zewnętrzne będą na niego oddziaływać i w jakich warunkach będzie on przebywać.

Mechanizm doboru progresywnego, który prowadzi z konieczności do zmian strukturalnych form i ich różnicowania się, stanowi uogólnioną postać doboru naturalnego, który kieruje rozwojem organizmów żywych w taki sposób, że zachowuje zmiany pozytywne, które wpływają na zwiększenie ich zdolności adaptacyjnych i szans na przetrwanie, a eliminuje zmiany negatywne. Jest czynnikiem, od którego zależy trwałość, czy też wytrzymałość organizacyjna systemów w różnych warunkach rozwoju, która w tektologii może mieć wymiar ilościowy, który opiera się na doborze dodatnim, albo strukturalny, który opiera się na doborze ujemnym (zob. Bogdanow 2003, 140–141). W ten sposób mechanizm regulujący jest uniwersalnym mechanizmem ewolucji świata, zaś sama tektologia to ogólna teoria ewolucji form organizacyjnych.

5. Metody działania jako metody organizacji lub dezorganizacji

Tektologia jest uniwersalną teorią kompleksów, której celem jest wykrycie i usystematyzowanie ogólnych metod i praw organizacji, którym podlegają dowolne całości złożone z elementów. Zdaniem Kotarbińskiego koncepcja ta zapoczątkowała badania nad ogólnymi warunkami sprawnego działania, które są przedmiotem analizy prakseologii. Wynika to z faktu, że Bogdanow w swojej koncepcji, jak słusznie wskazywał filozof, dążył

do jak najszerszych uogólnień dotyczących kształtowania się posuwającej się coraz dalej organizacji lub też procesów odwrotnych; ponieważ jednak nauka w jego koncepcji służy do kierowania czynami, a wszelkie działanie według niego polega na jakimś akcie organizacyjnym, na urabianiu lub rozprzęganiu organizacji przedmiotów poddanych działaniu, przeto problematyka dociekań tektologicznych przechodzi stale w jego wykładzie w problematykę ogólną sprawnego działania, tektologia utożsamia się niemal praktycznie z prakseologią. (Kotarbiński 1961, 9)

Można zatem przyjąć, że metody działania są, w istocie, metodami organizacji, gdy mamy do czynienia z działaniem sprawnym, lub dezorganizacji, gdy działanie nie przynosi zamierzonych rezultatów. Przy czym organizację Kotarbiński określał wzorem Bogdanowa „jako łańcuch łącznie tego, co było rozdzielone oraz rozdzielania tego, co było połączone” (Bogdanow 2003, 88).

Zgodnie z powyższym ujęciem między tektologią i prakseologią istnieje ścisła zależność i szereg podobieństw. Przede wszystkim obszar badawczy ogólnej teorii sprawnego działania należy do obszaru badawczego uniwersalnej nauki organizacji. Wynika to z tego, że tektologia, z teoretycznego punktu widzenia, charakteryzuje się wyższym stopniem ogólności aniżeli prakseologia. Odnosi się ona do wszystkich i wszelkich form działania, a nie jedynie ogólnych warunków sprawnego działania podmiotu. Z tej perspektywy prakseologia może być traktowana jako subdyscyplina uniwersalnej nauki organizacji. W obu koncepcjach chodzi o wykrycie pewnych uniwersalnych i niezmiennych prawidłowości, które będą mieć odniesienie i zastosowanie w różnych dziedzinach. W związku z tym zarówno tektologia, jak i prakseologia są dyscyplinami, które sprzyjają unifikacji nauki i przewyciężeniu zjawiska specjalizacji. Przy czym na integracyjną funkcję obu koncepcji, która sprowadzała się m.in. do rozwijania badań interdyscyplinarnych i jednoczenia funkcji i wyników rozmaitych dziedzin, wskazywał sam Kotarbiński (1975, 163). Nie sposób pominąć w tym miejscu również tego, że obie koncepcje, które wyjściowo miały charakter empiryczny i opierały się na metodach wypracowanych w naukach szczegółowych, w przyszłości miały ulec matematyzacji. Prócz tego ich zadaniem było opracowanie nowej terminologii naukowej.

Niezmiernie ważne jest również to, że Kotarbiński wykorzystał w swojej koncepcji niektóre tezy i twierdzenia tektologii. Dotyczy to m.in. opracowania ogólnych reguł działania, które było głównym celem prakseologii. Przykładem takiej reguły jest reguła przekory, którą Kotarbiński definiuje następująco: „Równowaga czynników dynamicznych – pisze

on – w strukturze przedmiotu złożonego tym się ponoć odznacza, że jeżeli zakłóci ją czynnik zewnętrzny, wówczas powstaje w tym przedmiocie tendencja do przywrócenia równowagi pierwotnej” (Kotarbiński 2006, 48). Reguła ta opiera się na tezie z uniwersalnej nauki organizacji, zgodnie z którą zmiany w danym systemie powodują, że powstają w nim siły, które dążą do przywrócenia poprzedniego stanu organizacji. Jest to zasada zachowania równowagi Le Chateliera, która dla Bogdanowa była przykładem uniwersalnego prawa, które stanowi dowód na możliwość unifikacji nauki. Należy zaznaczyć, że reguła ta pełni bardzo istotną rolę w mechanizmie regulującym formy, ponieważ odpowiada za trwałość strukturalną kompleksów. Kolejną tezę tektologii, ściśle powiązaną z regułą przekory, na którą powoływał się Kotarbiński, jest tzw. prawo minimum, czyli prawo najmniejszych względnych oporów. Zgodnie z nim „trwałość strukturalna całości zależy od trwałości jej *najmniejszej części*” (Bogdanow 2003, 145). Prawo to, według Kotarbińskiego, jest niczym innym jak praktyczną regułą działania. W swoich pracach poświęconych prakseologii filozof powoływał się również na cybernetykę, czyli teorię sterowania, która obejmuje zagadnienia związane z organizacją systemów dynamicznych – ich strukturą, relacjami, jakim podlegają oraz ich zachowaniem. Szczególnie istotną kwestią, z perspektywy teorii sprawnego działania, były zagadnienia związane z oddziaływaniem między systemami. Rzecz dotyczy tzw. sprzężenia zwrotnego, które może być traktowane jako zagadnienie prakseologiczne. Jak słusznie wskazywał Kotarbiński, wiąże się ono z kierowaniem systemów i opracowaniem ich reguł działania. Nie zauważył jednak, że zagadnienie to jako pierwszy w rozwiniętej formie przedstawił Bogdanow. Sprzężenie zwrotne, czyli proces łączenia się systemów, który może prowadzić w jednych przypadkach do zachowania stanu równowagi, zaś w innych do jego naruszenia, to omawiana już przez nas koniugacja, która w tektologii stanowi podstawę mechanizmu kształtującego kompleksy.

Problematyka badawcza uniwersalnej nauki organizacji posiada wiele elementów wspólnych z ogólną teorią sprawnego działania. Wszelako nie oznacza to, że Bogdanow jest twórcą prakseologii jako nowej dyscypliny badawczej, gdyż to Kotarbiński „stworzył jednolity i zwarty system naukowy świadomy swego przedmiotu badania i zadań. To on dał temu naukowemu systemowi precyzyjny aparat pojęciowy, mogący być wzorem dla niejednej nauki” (Stonert i Kurnal 1970, 257). Co się zaś tyczy tektologii, stanowiła ona po prostu jedną z głównych inspiracji do rozwijania badań nad sprawnym działaniem, rozpatrywanym przez Kotarbińskiego, wzorem Bogdanowa, z jak najogólniejszej perspektywy.

Zakończenie

Tektologia. Uniwersalna nauka organizacji Bogdanowa jest bardzo obszernym i trudnym w odbiorze dziełem, w którym problematyka metodologiczna przeplata się i łączy z problematyką społeczną. Praca ta nie ma bynajmniej usystematyzowanej postaci i występuje w niej wiele błędów. Jednolity i uporządkowany jest jedynie rdzeń teoretyczny koncepcji i to on był przedmiotem moich rozważań w niniejszym artykule. Składa się na niego przedmiot badań tektologii, jej perspektywa badawcza, podejście systemowe, metody, terminologia, uniwersalne kategorie, a także dwa ogólne mechanizmy organizacji, których podstawą jest koniugacja, ingresja i desingresja rozpatrywane, w zależności od celu badania, jako procesy tworzące kompleksy lub regulujące ich rozwój. Celem tektologii było zjednoczenie nauki na podstawie uniwersalnej metodologii, co było zgodne z tendencjami rozwoju współczesnej nauki, a także tendencjami rozwijanym w filozofii na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku. Głównym źródłem tej koncepcji w tym ujęciu nie jest bynajmniej marksizm, lecz pozytywizm, a przede wszystkim empiriokrytycyzm Macha i ewolucjonizm Spencera, z których Bogdanow zaczerpnął pewne zasadnicze idee, a następnie rozwinął i połączył je w jeden system. Rzeczą szczególnie wartą podkreślenia, na ogół pomijaną przez badaczy tektologii i spuścizny naukowej Bogdanowa, jest to, że koncepcja ta pod pewnymi względami może być rozpatrywana jako opis zarówno elementów, jak i form działania. Stąd też może być uznawana za poprzedniczkę prakseologii i jedną z głównych inspiracji Kotarbińskiego. Omówiony w niniejszej pracy zarys koncepcji metodologicznej Bogdanowa nie stracił bynajmniej na aktualności. Badania zapoczątkowane przez filozofa w *Tektologii. Uniwersalnej nauce organizacji* znalazły później swoją kontynuację w dyscyplinach związanych z badaniami systemowymi, jak ogólna teoria systemów Ludwiga von Bertalanffy'ego czy cybernetyka, które przyczyniły się bezpośrednio do popularyzacji tego dzieła.

Wykaz literatury

- Bertalanffy, Ludwig von. 1984. *Ogólna teoria systemów. Podstawy, rozwój, zastosowania*. Tłum. Ewa Woydyłło-Woźniak. Warszawa: PWN.
- Bierdajew, Mikołaj. 1986. „Filozoficzna prawda i inteligentna racja.” W *Drogowskazy. Zbiór rozpraw i inteligencji rosyjskiej*. Tłum. PAJ-CAW. Warszawa: Przedświt.

- . 1902. „Zamietka o knige g. Bogdanowa. Poznaniye c istoriczeskoj toczki zrenija.” *Woprosy filosofii i psichologii* 64(4): 839–853.
- Bogdanow, Aleksandr Aleksandrowicz. 1904. *Epiriomonizm. Statji po filosofii*. Moskwa: Izdatielstwo S. Dorowatowskogo i A. Czaruszni-kowa.
- . 1908. *Krasnaja zwiezda*. Sankt-Peterburg: t-wo chudoż.-pieczati.
- . 1913. *Filosophija żywogo opyta. Popularnyje oczerki*. Peterburg: M.I. Siemionowa.
- . 1991. „Wiera i nauka (o knige V. Ilina »Materializm i empiriokriticyzm«).” *Woprosy filosofii* 12: 39–88.
- . 2003. „Nauka i rassużdatielstwo (po powodu statjej N. Kariewa »Tektologija ili dialiektika«.” W *Tektologija. Wsieobszczaja organizacionnaja nauka*. T. 1–3, 411–429. Moskwa: „Finansy”.
- . 2003. *Tektologija. Wsieobszczaja organizacionnaja nauka*. T. 1–3. Moskwa: „Finansy”.
- Chwedeńczuk, Bohdan. 2009. „Filozofia w Analizie wrażeń.” W: Mach, Ernst. *Analiza wrażeń*. Tłum. Marcin Miłkowski, IX–XXX. Warszawa: PWN.
- Franc, Swietłana Wiktorowna. 2001. „Religioznyj marksizm: ideja uniwersalnych cennostiej w filozofskich wozzrenijach A.W. Łunaczarskogo.” W *Tolerantnost' w sowriemennoj cywilizacyi*, 207–214. Jekaterinburg: Izdatielstwo Uralskogo Uniwiersitieta.
- Gare, Arran. 2000. „Aleksandr Bogdanov and Systems Theory.” *Democracy & Nature* 6(3): 341–359. <http://dx.doi.org/10.1080/10855660020020230>.
- Gorelick, George. 1980. „Introduction.” W Bogdanov, Aleksandr. *Essays in Tektology*. Tłum. George Gorelik, i–vii. California: Intersystems Publication.
- Gostiejew, Ilja Andriejewicz. 2008. „Idiei bogostroitelstwa w publicistike i chudożestwiennom diskursie M. Gor'kogo: chronoligija i ewolucyja.” *Izwiestija Rosijskogo Gosudarstwiennogo Pedagogiczieskogo Uniwiersiteta Imienni A.I. Giercena* 35(76): 111–115. [https://lib.herzen.spb.ru/media/magazines/contents/1/35\(76\)1/gosteev_35_76_1_111_115.pdf](https://lib.herzen.spb.ru/media/magazines/contents/1/35(76)1/gosteev_35_76_1_111_115.pdf).
- Jagodinskij, Wiktor Nikołajewicz. 2006. *Aleksandr Aleksandrowicz Bogdanow (Malinowskij) 1873–1928*. Moskwa: Nauka.
- Koławowaski, Leszek. 2015. *Filozofia pozytywistyczna*. Warszawa: PWN.
- . 2009. *Główne nurty marksizmu. Powstanie – rozwój – rozkład*. T. 2. Warszawa: PWN.
- Kotarbiński, Tadeusz. 1955. *Traktat o dobrej robocie*. Łódź: Ossolineum.
- . 1957. „A.A. Bogdanow: Tektologia, uniwersalna nauka orga-

- nizacji.” W *Wybór pism. Myśli o działaniu*. T. 1, 387–394. Warszawa: PWN.
- . 1961. „Rozwój prakseologii.” *Kultura i społeczeństwo* 4: 3–15.
- . 1975. *Hasło dobrej roboty*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna.
- . 2006. *Abecadło praktyczności*. Olsztyn: Olsztyńska Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego.
- Krajewski, Władysław. 2011. „Naukowa filozofia przyrody.” W *Filozofia przyrody – dziś*, red. Włodzimierz Ługowski i Igor Lisiejew, 28–32. Warszawa: IFIS PAN.
- Lenin, Włodzimierz Ilicz. (1908) 1948. „Materializm a empiriokrytycyzm.” W *Dzieła*. T. 14. Warszawa: Książka i Wiedza.
- . (1909) 2006. *O stosunku partii robotniczej do religii (1909 rok)*. Warszawa: Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej (Uniwersytet Warszawski).
- Lubański, Mieczysław. 1978. „Człowiek, system, informacja.” *Studia Philosophiae Christianae* 14(2): 101–144.
- Łunaczarskij, Anatolij Wasiljewicz. 1911. *Religija i socjalizm*. T. 2. Sankt-Petersburg: Spb.
- Mach, Ernst. 1899. *Odczyty popularno-naukowe*. Tłum. Stanisław Kramsztyk. Łódź: Wydawnictwo Przeglądu Filozoficznego.
- . 1902. *O widzeniu: o symetrii: odczyty popularno-naukowe*. Tłum. Br. Go. Warszawa: Wydawnictwo M. Acta.
- . 2009. *Analiza wrażeń i stosunek sfery fizycznej do psychicznej*. Tłum. Marcin Miłkowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Perechuda, Kazimierz. 1984. „Rekonstrukcja tektologicznej teorii organizacji A. Bogdanowa.” *Prakseologia* 3/4: 7–102.
- Pomorski, Andrzej. 1996. *Duchowy Proletariusz. Przyczynek do dziejów lamarkizmu społecznego i rosyjskiego kosmizmu XIX-XX wieku (na marginesie antyutopii Andrieja Płatonowa)*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Literackie OPEN.
- Ross Ashby, William. 1991. „General Systems Theory as a New Discipline.” W *Facets of Systems Science*, red. George Klir, 249–257. New York: Plenum Press.
- Rowley, David G. 1996. „Bogdanov and Lenin: Epistemology and revolution.” *Studies in East European Thought* 48(1): 1–19. <https://doi.org/10.1007/BF02342514>.
- Sadowskij, Wadim Nikołajewicz. 1995. „Empiriomonizm A.A. Bogdanowa: zabytaja gława filozofii nauki.” *Woprosy filozofii* 8: 50–62.
- Sharova, Veronica L. 2019. „Revolution and Utopia: Images of the Future in Alexander Bogdanov’s Science Fiction.” *Russian Studies in Philosophy*

- 57(6): 546–554. <https://doi.org/10.1080/10611967.2019.1670551>.
- Stonert, Henryk, i Jerzy Kurnal. 1970. „Zarys teorii organizacji i zarządzania.” *Prakseologia* 35: 255–267.
- Tachtadżian, Armien Leonowicz. 1972. „Tektologija: istorija i problemi.” *Sistemnyje issledowanija* 1971: 200–275.
- Tumarkin, Nina. 1983. *Lenin lives! The Lenin Cult in Soviet Russia*. Cambridge–London: Harvard University Press.
- Walicki, Andrzej. 2005. *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- White, James D. 2018. „Red Hamlet: The Life and Ideas of Alexander Bogdanov.” *Historical Materialism Book Series*. T. 172. Boston: Brill.

MARTA HOFMAN – absolwentka filozofii na UW, doktorantka w IF UW. Przygotowuje rozprawę doktorską o rosyjskim pozytywizmie przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku.

Dane kontaktowe:

Zakład Filozofii Religii

Wydział Filozofii

Uniwersytet Warszawski

email: martahofman89@gmail.com

Cytowanie:

Hofman, Marta. 2021. „Tektologia Aleksandra Bogdanowa – nauka przyszłości.” *Praktyka Teoretyczna* 41(3): 113–134.

DOI: 10.14746/prt.2021.3.6

Author: Marta Hofman

Title: Alexandr Bogdanov Tektology – the Science of the Future

Abstract: Aleksandr Bogdanov was one of the major representatives of neo-Marxism and positivism in Russian philosophy at the turn of the 19th and 20th centuries. He left a diverse scientific output, which so far has not been subjected to detailed and systematic research. In consequence, on the one hand, there is a multiplication of rather inadequate interpretations of his scientific views, which should not be identified with God-Building, and on the other hand, a tendency to downplay his contribution both to the development of Russian thought and contemporary science. The purpose of this paper is to reconstruct Bogdanov's methodological concept - tektology, the universal science of organization, accounting for the philosophical sources of its particular theses. On this basis, I will try to show why the universal science of organization may be considered as an early form of Tadeusz Kotarbiński's general theory of efficient activity.

Keywords: Bogdanov, Marxism, God-Building, tektology, universal organization science, positivism, evolutionism, praxeology